

# Drugi dzień protestu w firmie K-TEL

Data publikacji: 7.04.2006 0:00



*brak zdjęcia*

Już ponad 140 monterów okupuje bielską siedzibę firmy K-tel, w tym ok. 30 pracowników z powiatu cieszyńskiego. Skutek jest taki, że od od 2 dni uszkodzenia telekomunikacyjne nie sa usuwane.

Noc protestującym pracownikom upłynęła spokojnie, choć jeszcze wieczorem obawiali się, że mogą zostać siłą usunięci z terenu firmy. Wczoraj Rano wezwali na pomoc specjalistów z Państwowej Inspekcji Pracy.

Mająca główną siedzibę w Poznaniu spółka K-TEL zajmuje się m.in. utrzymaniem i konserwowaniem sieci Telekomunikacji Polskiej SA. Spółka ma pod sobą także ludzi, którzy wykonują takiej prace w Regionie Południe, czyli m.in. Bielsku-Białej, Rybniku, Tychach, Cieszynie, Żywcu i Raciborzu. Jak tłumaczą pracownicy, dotąd zarabiali po 1,7-2,4 tys. zł brutto. Teraz mają zarabiać po kilkaset złotych mniej, a część w ogóle straci pracę. Mają przejść do spółek podwykonawczych, będą tam zarabiać po 900 zł brutto plus dodatki za to, co wypracują. Większość na takie warunki nie chce przystać.

Zdesperowani monterzy zapowiadają, że będą okupować siedzibę firmy choćby do Wielkanocy...